

## Protokół Nr XIII/2012

XIII Nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy Świercze odbytej w dniu 18 stycznia 2012 roku w sali narad Urzędu Gminy.

Obrady rozpoczęto o godz. 9-tej zakończono o godz. 11:30.

Obradom przewodniczył Pan Wiesław Kęsicki – Przewodniczący Rady Gminy.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 14 - nieobecna radna Pani Marzena Węgrocka (lista obecności stanowi załącznik do protokołu).

Ponadto w obradach udział wzięli:

1. Wójt Gminy – Pan Adam Misiewicz
2. Skarbnik Gminy – Pani Anna Puchalska
3. sołtysi – 15

Przed oficjalnym rozpoczęciem obrad XIII Nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy, Przewodniczący Rady Pan Wiesław Kęsicki odczytał wniosek Pana Wójta na podstawie którego zostało zwołane dzisiejsze posiedzenie. (**Wniosek stanowi załącznik nr 1 do protokołu.**)

### **Ad. pkt 1 i 2**

Rozpoczynając obrady Przewodniczący Rady Gminy powitał radnych, kierownictwo Urzędu Gminy oraz sołtysów.

Przedstawił porządek dzisiejszego posiedzenia Rady Gminy:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku dziennego sesji.
3. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w uchwale budżetowej gminy Świercze na rok 2012.
4. Wolne wnioski.
5. Zamknięcie obrad sesji.

Nikt nie zgłosił uwag do zaproponowanego porządku obrad.

**„za” przyjęciem porządku obrad głosowało 14 radnych**

Porządek obrad przyjęto jednogłośnie.

Przebieg sesji:

### **Ad pkt 3. – podjęcie uchwały w sprawie zmian w uchwale budżetowej gminy Świercze na rok 2012.**

Pan Wójt przekazał sołtysom informację, że od bieżącego roku uległy zmianie terminy składania wniosków o zwrot podatku akcyzowego, zawartego w cenie oleju napędowego – 29 luty 2012 i 31 sierpień 2012. Pan Wójt prosił o przekazanie informacji rolnikom. Informacja jest zamieszczona także na naszej stronie internetowej.

Przechodząc do omówienia zmian w uchwale budżetowej Pan Wójt wyjaśnił, że składany był wniosek do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich

Działanie Odnowa i Rozwój Wsi na zadanie „ Remont świetlicy wiejskiej wraz z zagospodarowaniem terenu w Kowalewicach”.

Wnioski były rozpatrywane w końcówce ubiegłego roku i w poprzedni piątek o godz. 15:10 otrzymaliśmy faksem pismo, że nasz wniosek został rozpatrzony pozytywnie i w związku z powyższym zaproszeni zostaliśmy do podpisania umowy w dniu 18 stycznia br. między godz. 10-tą, a 15-tą do Warszawy.

W piśmie tym jest również informacja, że jeżeli wnioskodawca nie zgłosi się w wyznaczonym terminie do podpisania umowy pomocy nie przyznaje się, stąd też ta nadzwyczajność dzisiejszej sesji.

W poniedziałek drogą elektroniczną otrzymaliśmy wzór umowy.

Istnieją pewne zagrożenia związane z jej realizacją, a ani Wójt, ani Skarbnik nie mogą podpisać umowy jeżeli w budżecie gminy nie ma zabezpieczonych środków na ten cel. Byłoby to naruszenie dyscypliny finansów publicznych, stąd też musieliśmy zwołać nadzwyczajną sesję w celu podjęcia decyzji i wprowadzenia na to zadanie środki finansowe do budżetu gminy.

Projekt zmian w budżecie jest przygotowany, natomiast nie ma przygotowanej zmiany WPF z tego powodu, że nie możemy w dalszym ciągu zwiększać deficytu budżetu gminy. Żeby zrealizować to zadanie, na dzień dzisiejszy, jedynym źródłem, który możemy wstawić jako udział własny jest dochód ze sprzedaży majątku. Wartość tego zadania w całości to kwota 676 083,63 zł, dofinansowanie 412 246,00 zł, pozostała kwota 263 837,63 zł to udział gminy. Procentowo wygląda to następująco: 61% udział środków pozyskanych, 39% udział własny mimo tego, że wniosek jest dofinansowany w 75%. Tylko jak to przy funduszach unijnych jest WAT jest kosztem niekwalifikowanym i uderza w gminę. Rzeczywiste dofinansowanie nie wynosi 75% tylko 61%.

Dokonałiśmy analizy majątku, który jest w posiadaniu gminy i ten wykaz nieruchomości, który otrzymali radni nie oznacza, że musimy wszystko sprzedać, ale trzeba patrzeć na to realnie, gdyż nie jest to majątek, który stanowi olbrzymią wartość. Z tych bardziej wartościowych rzeczy to teren lecznicy wet. w Świerczach, ale nie ukrywajmy, za mieszkania nie uzyskamy wielkiej kasy, bo stan tego budynku jest nie najlepszy. Są tam też roszczenia o remonty dachu, pieca c.o. i byłoby to w pewnym sensie pozbycie się kłopotów, ale oprócz tego nie zaspokoi tego. Można jednak teren ten podzielić na działki, bo jest to punkt centralny Świercz i można byłoby za nie uzyskać niezłą cenę.

Jest budynek socjalny w Klukówku, który najprawdopodobniej do kwietnia, maja zostanie opuszczony przez lokatorów. Ponadto teren w Świerkowie przy drodze wojewódzkiej tj. jedna duża działka za sklepem + te działki, co do których w ubiegłym roku zapadła decyzja Rady odnośnie podziału i ich sprzedaży.

Pozostały majątek wielkiej wartości nie przedstawia.

Ponadto mamy jeszcze jedną rzecz, weszła firma ENERGA OŚWIETLENIE i w ramach porządkowania majątku (kończymy właśnie jego inwentaryzację ) i ten nasz majątek, który wisi na słupach jest w wartościach bezwzględnych i suma

wynosi ok. 300 tys. zł. Należy ją pomniejszyć o koszt amortyzacji, jest to kwestia do negocjacji, jednak zakład ten jest zainteresowany wykupem tych lam, które wiszą na słupach.

Mamy pewne oszczędności wewnątrz budżetu gminy, ale na dzień dzisiejszy Pan Wójt nie jest w stanie określić jakiej wysokości byłyby to środki.

W imieniu Pana Wójta spotkanie z dyrektorami szkół prowadziła Pani Joanna Mucha i tam też są pewne oszczędności. Na pewno będą oszczędności w dotacji z tytułu prowadzonej instytucji kultury. Jeżeli uda się połączyć filię z biblioteką w Świerczach to oszczędności się także znajdą.

Co do samej umowy – terminy są bardzo krótkie – dzisiaj powiedzmy podpisujemy umowę, jutro ogłaszamy przetarg (procedura ok. 50 dni) musi ją zatwierdzić Urząd Marszałkowski (czas do 60 dni) i dopiero po tym czasie można podpisać umowę z wykonawcą. Natomiast w umowie mamy zapis kolejny, że po zakończeniu realizacji całości operacji w terminie od 1 czerwca do 30 czerwca 2012 możemy złożyć wniosek o płatność. Wynika z tego, że czas na realizację zadania po przejściu całej procedury jest bardzo krótki. Musiałaby zgłosić się prężna firma, która w tak krótkim czasie wywiązałaby się z umowy. Samorząd Województwa, na uzasadnioną prośbę beneficjenta, może wyrazić zgodę na przedłużenie terminu wykonania jednak nie dłużej niż 3 miesiące. Jeżeli jednak wydłużymy ten termin to pieniędzy z refundacji w tym roku nie otrzymamy z tego względu, że Samorząd ma 3 miesiące na wypłatę środków od momentu prawidłowo złożonego wniosku o płatność.

Zakres robót:

- wymiana dachu,
- całkowity remont wnętrz,
- docieplenie budynku, elewacja,
- wymiana instalacji wodociągowo – kanalizacyjnej,
- centralne ogrzewanie ze zbiornika gazowego,
- instalacja elektryczna,
- ogrodzenie działki,
- utwardzone parkingi, boisko i plac zabaw dla dzieci.

Na ten moment jest to tyle ze strony Pana Wójta.

Pan Przewodniczący wyjaśnił, że Pan Wójt przedstawił nam zagadnienie do rozważenia, z lekkim głosem na tak i chcąc podjąć bardzo odpowiedzialnie decyzję trzeba również wysłuchać informacji o obecnej naszej sytuacji w jakiej się znajdujemy.

Sytuację tą przedstawiła Pani Skarbnik, która dodała, iż jest jej przykro, że Pan Wójt widzi w budżecie oszczędności, których ona nie widzi, ale: gdyby była na miejscu radnych uległaby pokusie możliwości pozyskania środków unijnych. Pani Skarbnik jest na nie.

Wartość kosztorysowa inwestycji ogółem to kwota 676083,63 zł z czego 61% tej wartości, czyli kwota 412,24 zł na realizację tej inwestycji będzie pochodziła z pomocy finansowej. Jeżeli po przetargu okaże się, że ta cena jest wyższa na

pewno nie pozyskamy dodatkowych środków. Regułą jest, że jeśli będzie to wartość niższa to niestety Urząd Marszałkowski tnie pieniądze, a nie możemy zwiększyć kwoty kredytu, bo w roku 2012 planuje się do zaciągnięcia kredyt lub kredyty, a być może emisję obligacji w kwocie 3 400 000,00 zł. Zadłużenie gminy na dzień 31 grudnia 2012r wyniesie 8 340 900,00 zł nie biorąc pod uwagę zwiększonej kwoty kredytu.

W uchwale zmieniającej budżet jako źródło dochodów na pokrycie udziału własnego w inwestycji wskazuję dochody pochodzące ze sprzedaży mienia komunalnego, ale czy dochód ten nie jest dochodem wirtualnym?

Z punktu widzenia Pani Skarbnik powinniśmy racjonalnie i rozsądnie podchodzić do realizacji tego budżetu. Skąd wziąć środki na udział własny w tej inwestycji?

Musimy osiągnąć w 2012 roku dochody ze sprzedaży mienia w wysokości 540136,00 zł, czy zdaniem Państwa radnych kwota ta jest realna do osiągnięcia? – zapytała Pani Skarbnik. Stąd obawy Pani Skarbnik.

Ponadto dochody bieżące budżetu gminy z tytułu podatków i opłat lokalnych na rok 2012 zostały zawyżone o ok. 80% (fundusz sołecki)

W roku 2013 planowana jest realizacja II etapu sieci kanalizacji sanitarnej, 20.12.2011r. został złożony wniosek, koszt całkowity 2.422.555,92 zł – udział własny 1.005.655,92 zł, dofinansowanie 1.416.900,00 zł.

Ponadto do roku 2017 koszt obsługi długu wynosić będzie rocznie ok. 1.300.000,00 zł ( bez planowanego do zaciągnięcia kredytu w roku 2013).

Po roku 2017 wg stanu na dzień dzisiejszy kwoty te ulegną obniżeniu.

Doprowadzamy się do stanu, w którym wszystko będzie dla nas wielką okazją, z której nie będziemy mogli skorzystać.

Wiecie Państwo jak trudno zwiększyć dochody własne zwiększając podatki – dodała na zakończenie swojego wystąpienia Pani Skarbnik.

My nie marnotrawimy publicznych pieniędzy, a budżet nasz jest budżetem reinwestowanym – łączny koszt inwestycji to kwota 6.000.000,00 zł.

Jest to dla nas o wiele za dużo.

Radny Pan Dudek zapytał kto będzie opłacał zakup gazu do świetlicy, bo jest taka pozycja „ogrzewanie gazem”.

Pan Wójt wyjaśnił, że instalacja ma być napełniona glikolem i kto użytkuje ten płaci za zużyty gaz.

Radny Pan Flont zapytał do czego będzie potrzebna ta świetlica, do czego ma służyć, czy na zasadzie domu weselnego, czy tylko na jakieś dyskoteki?

Pan Wójt – będzie służyć na cele integrujące społeczność lokalną. Chociażby stowarzyszenie „Świerczewianka”, które pozyskało dofinansowanie 2 x po 50 tys. zł. na cele integrujące społeczność lokalną. Może być wykorzystywane również na wesela, ale przez 7 lat nie możemy czerpać z tego dochodów, natomiast możemy przyjmować darowizny na określony cel.

Radny Pan Siemborski dodał, że zawiadomienie o dzisiejszej sesji było trochę źle skonstruowane, bo gdyby wiedział, że będzie omawiana sprawa świetlicy

wiejskiej to przygotowałby sobie mowę końcową, a tak jest zaskoczony. Rozmawiamy o czymś o czym mówiliśmy już rok temu i wtedy jakoś było inaczej. Przez cały rok mówiliśmy, że prawdopodobnie wniosek przejdzie, nie wiedzieliśmy tylko kiedy, mówiliśmy skąd weźmiemy pieniądze.

Inwestowaliśmy pieniądze bez żadnych dotacji, braliśmy kredyt i gdzie wtedy byliśmy? Dlaczego nie kwestionowaliśmy kolejnego kredytu? W tej chwili możemy dostać dofinansowanie i mamy problem, a wręcz nie chcemy z tego skorzystać.

Wiadomo, że jest to wola Rady, czy zrobimy tę świetlicę, czy nie, ale zdaniem radnego nie byłoby rozsądne rezygnowanie z dotacji na odnowę wsi.

Pan Przewodniczący poprosił radnych o obiektywizm, aby można było podjąć decyzję z pełną odpowiedzialnością.

Radny Pan Dębski – w momencie, kiedy podejmowaliśmy decyzję o tej inwestycji nasze zadłużenie wynosiło 37% zadłużenia. W tej chwili mamy 60% zadłużenia i to jest diametralna zmiana jaka nastąpiła. Sprzedajemy resztki mienia jakie nam zostały po to, żeby taki obiekt zrobić dla radnego jest to rzecz co najmniej dziwna. Gdyby to chodziło o budowę oczyszczalni to wiadomo, że nie tylko mieszkańcy Świercz będą z niej korzystać, ale cała gmina, bo już w tej chwili mamy problem z wywozem szamb.

Co będzie ponadto, gdy wydarzy się jakaś nieprzewidziana awaria w szkołach i będzie potrzeba 100 tys. mamy dopiero początek roku, a do końca jeszcze daleko. Co wtedy zrobimy i skąd weźmiemy środki finansowe - zapytał radny. Dobrze byłoby zrobić świetlicę pod warunkiem, że byłoby nas na to stać. W obecnej chwili jest niestety inaczej należałoby tę sprawę odłożyć do następnego roku.

Radny Pan Kutner – sytuacja wygląda w ten sposób, że nie będziemy się obwiniać i pokazywać palcem kto czego nie zrobił, bo decyzje o poprzednich inwestycjach były podejmowane przez całą Radę i teraz nie można powiedzieć, że ktoś nie wiedział lub nie rozumiał za czym głosował. Obecna sytuacja jest tego typu, że o tym dofinansowaniu wiedzieliśmy dużo wcześniej i wygląda na to, że ta inwestycja nie doczekała się swojej kolejki, wyczerpaliśmy możliwości zadłużania się, bo pewne rzeczy można było zrobić dużo wcześniej, bo nie było umowy z Marszałkiem, nie było jeszcze ostatecznej decyzji o przyznaniu dofinansowania. „Wypstrykaliśmy” się, mówiąc kolokwialnie z kasy jednak mając w pamięci, że ta inwestycja w Kowalewicach miała duże szanse powodzenia. Radny nawiązał do swojej wcześniejszej wypowiedzi w której zauważył, że przy realizowaniu jakiegokolwiek inwestycji mówimy o braku środków finansowych, a jak się później okazuje gdzieś zwiększamy, gdzieś przenosimy, bierzemy kredyt i inwestycję realizujemy. Zwrócił się także do Pani Skarbnik, aby nie dziwiła się stanowisku części radnych, którzy nie do końca ufają, że tych pieniędzy rzeczywiście nie ma, bo były sytuacje, że jak przychodziło co do czego to pieniądze się zawsze znajdowały. Radny uważa, że myślenie radnych powinno być ukierunkowane w tą stronę, że mamy wykaz

nieruchomości gminnych i aby sfinansować udział własny świetlicy w Kowalewicach musimy część lub wszystko z tego wykazu sprzedać. To jest chyba nierealne, aby wszystko sprzedać tym bardziej, że wiemy ile nieruchomości w ubiegłym roku zostało sprzedanych i za jakie kwoty. Można pójść w tym kierunku, że po pierwsze: cała wartość tego zadania to wartość kosztorysowa. W przetargu na ogół tak jest (choć nikt nie da sobie ręki obciąć, że tak będzie), że oferty się zmniejszają. Pani Skarbnik mówiła, że to jest tak, że później dotacja ulega zmniejszeniu, ale zmniejsza się też udział własny i można założyć, że jakieś zmniejszenie tej naszej kwoty będzie. Kolejna sprawa jest taka, że jak mieliśmy decydować o inwestycjach, a brakowało w budżecie pieniędzy to zmniejszaliśmy wartość niektórych zdań i udawało się wygospodarować środki więc może w tym kierunku pójść. Kolejna kwestia to to, że inwestycja od dawna była omawiana, od dawna była planowana, złożono wniosek, dużo wysiłku było włożone w przygotowanie całej tej inwestycji i chyba za lekko podjęta została decyzja na nie. Radny rozumie pewne zagrożenia o których mówił Pan Wójt (ściśle terminy wykonania) ale tych pieniędzy należałoby jeszcze poszukać, choć są one już na wyczerpaniu, ale jednak w stosunku do mieszkańców były podjęte stosowne zobowiązania. Mówienie, że to jest teraz niepotrzebne, że to będzie służyło tylko jednej wsi jest nie w porządku.

Pani Skarbnik – dlaczego jesteśmy w takiej sytuacji? – realizujemy projekt unijny – oczyszczalnia ścieków i sieć kanalizacyjna – i tu nie ma możliwości wydłużenia terminu realizacji tej inwestycji, dlatego jest bardzo niekomfortowa sytuacja. Wniosek o płatność musimy złożyć w terminie od 1 do 30 września. Zdaniem Pani Skarbnik PROW nie jest najlepszym rozwiązaniem jeśli chodzi o pozyskiwanie środków unijnych. Pani Skarbnik nie wprowadziła tego w planie dotacji, bo nie dostaje się jej z góry, jest to refundacja poniesionych wydatków – czyli poniesione wydatki do końca sierpnia należy zbilansować a ktoś ją zwróci do końca roku.

Gdyby ta inwestycja pojawiła się w ubiegłym roku to bylibyśmy w stanie ją zrobić, bo mieliśmy możliwość przesunięcia części wydatków na rok przyszły, a w tej chwili do 1 września musimy wydać 5mln zł nie mając środków unijnych bo to musi być zrobione.

Ponadto, żeby spiąć budżet zaplanowaliśmy sprzedaż mienia w wysokości 270 tys. zł i to jest to coś czego musimy pilnować, bo nie może się coś wymknąć spod kontroli, że nie mamy zrealizowanych dochodów z tytułu sprzedaży mienia.

W roku 2011 nerwowo kończyliśmy rok, bo była refundacja z PROW-u, bo obiecano przekazać 1.243.331,00 zł do końca roku i okazało się, że nie otrzymaliśmy jej na konto.

Na szczęście wpłynęły środki 9 stycznia 2012r.

W tej chwili są terminy i ogromne nakłady finansowe. Nie ma złej woli i każdą decyzję Rady Pani Skarbnik uszanuje.

Radny Pan Ostrzyniewski nie zgadza się ze stwierdzeniem, że świetlica jest niepotrzebna. Wiadomo, że z pieniędzmi jest krucho, ale może należałoby zorientować się czy środków ze sprzedaży części mienia by starczyło, czy nie, bo należy wziąć pod uwagę, że daje nam Urząd Marszałkowski pieniądze, a my nie chcemy. Nie wiadomo jak będzie za rok, czy za dwa. Mogą powiedzieć, że już mieliśmy szansę na pozyskanie dotacji i jej nie wykorzystaliśmy.

Oдноśnie sprzedaży majątku – przecież już tyle było sprzedane: Strzegocin, Kowalewice, Kościeszce i to były ładne posiadłości i pieniądze zostały wydane na wodociąg, szkoły. Jeżeli teraz coś sprzedamy z czego nie mamy pożytku to pieniądze uzyskane ze sprzedaży wykorzystamy na budowę tej świetlicy.

Radna Kalinowska uważa, że podejmowaliśmy decyzję o remoncie świetlicy kiedy sytuacja finansowa naszej gminy była zupełnie inna, a dzisiaj tak jak i w naszych budżetach domowych coś wyniknie, trzeba dołożyć, a nie ma skąd. Zdaniem radnej nie jest to priorytet, nie jest to już i na teraz i ten wniosek, który został złożony do końca nie przepadł, bo wyżej też znają sytuację samorządów i wiedzą na co zostały skazane w tej chwili. Ponadto gminy często rezygnują z funduszu unijnych, bo nie mają własnego wkładu. Zdaniem radnej Kalinowskiej nie róbmy czegoś na siłę, nie sprzedawajmy czegoś na siłę, bo możemy sprzedać za tanio choć w innej sytuacji moglibyśmy uzyskać ze sprzedaży więcej pieniędzy. Seniorzy, którzy mieli mieć tam swoją siedzibę na pewno wybaczą i poczekają jeszcze rok czy dwa.

Pan Przewodniczący – sytuacja jest naprawdę bardzo trudna, a najgorsze jest to, że decyzje trzeba podjąć w ciągu dwóch godzin. Kiedy dwa lata temu obiecaliśmy drogę w Gołębiach i potem żeśmy tą drogę cofnęli z ob. Letnicą, że zrobimy tą drogę w roku następnym i wtedy Pan Przewodniczący był pełnym sercem za tym, bo ludzie odpowiedzialni jeżeli dają słowo to słowa dotrzymują. Wtedy Przewodniczący poparł tą drogę i zbudowana została całkowicie z kredytu. Teraz składając wniosek na odbudowę świetlicy również daliśmy formę przyobiecania radnemu Siemborskiemu i mieszkańcom Kowalewic, że to zrobimy. Chcąc być konsekwentnym należałoby zachować się tak jak przy drodze w Gołębiach, czyli dotrzymać danego słowa, ale na Przewodniczącego lekko odstrasza słowa Pani Skarbnik, bo nie czyniłaby larum w sytuacji gdyby to nie było konieczne. Nikt nie chciałby stracić płynności finansowej co jest z gorszych objawów działalności gminy, Rady, Wójta i Pani Skarbnik.

W chwili obecnej należy do nas rozsądzić między jednym a drugim, że chociaż pojedziemy po bandzie to damy sobie radę, bo gorzej byłoby gdybyśmy po niej pojechali i za nią wypadli.

Niech każdy z radnych zastanowi się i podejmie decyzję, czy warto podejmować to ryzyko, czy nie i stracić wiarygodność w oczach mieszkańców Kowalewic. Pan Wójt – głos Pana Wójta został zdominowany przez głosy na „nie”, choć sam jest zdecydowanie na tak. Pewne obietnice z naszej strony padły, Klub seniora ma wpisany adres siedziby Kowalewice, ale oprócz tego w ramach tego

Klubu działa ponad 70 osób z terenu naszej gminy. Jest to stowarzyszenie , które pozostało jako jedyny trwały efekt poakcesyjnego wsparcia obszarów wiejskich. Pozyskali bez naszego udziału środki w wysokości 100 tys. zł. Są to działania integrujące grupę osób starszych. Włączyli się bardzo w zbiórkę środków finansowych dla Rafała Filipkowskiego. W pewnym stopniu realizacja tego zadania jest działaniem motywującym dla działalności tego Stowarzyszenia.

Pani Skarbnik dodała, że nie wie, czy warunki lokalowe wpływają na jakość działania danego Stowarzyszenia? Mamy wybudowaną halę, a młodzież najbardziej bawi się w przejściu podziemnym kolejowym.

Więcej nie zgłoszono pytań.

Radny Pan Kutner chciałby, zanim Pan Przewodniczący ogłosi przerwę na zastanowienie się co do sposobu głosowania, aby Pan Wójt i Pani Skarbnik również doszli do jednego wspólnego stanowiska, bo sytuacja, gdy „Premier mówi inaczej niż Minister Finansów i to w dodatku na sali Sejmu”, jest trochę dziwne.

Pan Wójt wyjaśnił dodatkowo, że wniosek przypadnie, natomiast co do stanowiska Rządu i Ministra Finansów to ta uchwała, która leży u każdego radnego przed oczami by nie powstała, tylko powstawałaby po ustaleniu stanowiska.

Czyli, dodał radny Pan Kutner, należy sądzić, że Pan Wójt i Pani Skarbnik są za tym, żeby uchwałę w takim brzmieniu przyjąć.

Radny chciałby usłyszeć wspólne stanowisko Wójta i Skarbnika.

Radna Pani Kalinowska poprosiła o udzielenie głosu sołtysom, bo radni nie muszą sami podejmować trudnych decyzji finansowych.

Głos zabrał sołtys wsi Klukówek Pani Sech. Należy do klubu seniora i wszyscy zasłaniają się tym, że obiecali mieszkańcom Kowalewic. Sama jest sołtysiem od niedawna, a droga w Klukówku robiona była przez 5 lat choć za każdym razem obiecywano, że już będzie zrobiona. To, że obiecywaliśmy, a sytuacja jest inna to nie powinniśmy tak bardzo się w to wczuwać.

Sołtys Pan Piecychna – jest oburzony, bo jego wioska miała mieć położony asfalt i pieniądze miały się znaleźć. Teraz jest tak, że dostaliśmy sołeckie pieniądze, zabrakło na przepusty i Pan Wójt tłumaczył, że pieniędzy nie będzie. Zdaniem sołtysa (inwestycja w Kowalewicach) nie powinna być realizowana teraz, na tą chwilę.

Jeżeli obiecało się mieszkańcom Gąsiorówka to teraz też mają pretensje, że nie dotrzymano danego słowa.

Pan Wójt wyjaśnił, że nigdy nie obiecywał asfaltu w kierunku za zabudowania sołtysa. Jeżeli była mowa to docelowo na przyszłość połączenie z asfaltem gminy Gzy. Druga rzecz to - budżet wiejski Gąsiorówka w roku ubiegłym prawie dwu krotnie przekroczony, za co Pani Skarbnik zmyła Wójtowi głowę. Dlatego Wójt dziwi się wypowiedzi sołtysa, bo słowa dotrzymał. Została zrobiona droga, okopana rowami, poprzedni sołtys Pan Kalinowski nawiózł



tlucznia tak grubą warstwę, że mogą nawet jeździć TIRY i nic się nie stanie. Jeden brakujący przepust zostanie zamontowany na wiosnę.

Przerwa 20 minut.

Po przerwie:

Przewodniczący Rady Gminy kontynuując obrady dodał, że nikt nie jest nieomylny, ważne jest potrafić obronić swoje stanowisko i być święcie przekonanym, że ma się rację. Czasami można się pomylić, ale ważne jest, aby mieć swoje własne zdanie, wtedy człowiek potrafi je obronić przed różnymi argumentami.

**Radny Dębski zgłosił wniosek o przeprowadzenie imiennego głosowania, gdyż są zdania podzielone, a mieszkańcy, sołtysi obecni na sesji niech wiedzą jak radni głosowali w tej sprawie.**

**Przewodniczący Rady odczytał zapis § 50 Statutu Gminy w sprawie trybu głosowania imiennego.**

**„za” przyjęciem wniosku radnego Dębskiego, aby głosowanie w tej sprawie odbyło się w trybie głosowania imiennego głosowało 12 radnych,**

**„przeciw” – 1 radny,**

**„wstrzymało się od głosu” – 1 radny**

**Wniosek radnego Dębskiego przyjęto większością głosów.**

Radny Pan Kutner – odnośnie pomysłu z głosowaniem imiennym uważa, że przy ważniejszych głosowaniach taka praktyka powinna być częściej stosowana, a Pan radny też się wtedy do tego przychyli. Będzie można sprawdzić po latach jakie kto miał zdanie w danej sprawie. W czasie przerwy pojawiło się w rozmowach kularowych takie pojęcie, że głosowanie imienne ma służyć temu, że gdyby okazało się, że ten wniosek o dofinansowanie przegłosujemy „za”, a gmina niechybnie wtedy upadnie, będzie wiadomo kto jest za to odpowiedzialny.

Zwrócił radnym uwagę, że taka sytuacja finansowa gminy nie powstała dzisiaj o godzinie 10-tej radno tylko jest ona efektem naszej długotrwałej pracy, bo każde kolejne głosowanie budżetowe to generalnie sprowadzało się do zadłużenia gminy. Teraz nie dyskutujmy czy to jest dobre, czy złe, bo ono już jest i stawiania radnych, którzy chcą głosować za uchwałą w sytuacji takiej, że są odpowiedzialni za rozwalanie gminy i doprowadzanie jej do ruiny jest nieuczciwe. Inna sprawa jest taka – tu odniesienie do uchwały, którą radni będą głosować – radny Kutner będzie głosował „za” przyjęciem tej uchwały i sfinansować tą inwestycję będą konsekwentnym swoich wcześniejszych wypowiedzi na forum Rady, bo uważa, że jeżeli jest możliwość pozyskiwania środków zewnętrznych i ich wykorzystanie i absorbowanie w ten sposób, to na to powinny się pieniądze znaleźć szczególnie gdy jest to przełożenie finansowe wielokrotne. Ta informacja na temat mienia sugerująca, że nasza dzisiejsza decyzja oznacza kompletną wyprzedaż całego majątku gminy też jest pewnego

rodzaju nadużyciem, bo na pewno są inne sposoby znalezienia finansowania, choćby poprzez zmniejszenie innych inwestycji, poprzez fakt, że na pewno po przetargowa wartość będzie niższa niż założona w kosztorysie. Ponadto pojawiły się takie informacje, że po co świetlica na uboczu w Kowalewicach, może gdzieś w Świerczach itd. bardzo fajnie tylko gdzie byli ci, którzy w tej chwili proponują tego typu inwestycje. W Świerczach jest hala, jest szkoła i jest możliwość korzystania z nich przez mieszkańców natomiast w ramach zrównoważonego, równomiernego rozwoju całej gminy jest zasadna świetlica w Kowalewicach tym bardziej, że tam prężnie działają mieszkańcy. Jest tam dosyć środowisko zintegrowane i świetlica nie będzie stała pusta.

Pan Adamiak – jego zdaniem sytuacja jest na tyle poważna, że nie powinniśmy przeginać. Powinniśmy postąpić po gospodarsku, czyli dać sobie na razie z tym spokój, poczekać do następnego roku.

Radny Pan Flont chciał wiedzieć co będzie jeżeli ten wniosek przejdzie, skąd Pani Skarbnik weźmie pieniądze?

Pani Skarbnik – sprzedaż mienia jest źródłem finansowania tego zadania.

Pani Cygańska – a jeśli nie będzie kupca, to co wtedy?

Pani Skarbnik – chciała, aby sporządzono wykaz mienia, aby było wiadomo czym dysponujemy, bo zadłużać się więcej nie możemy. Kwota 540 tys. zł ze sprzedaży mienia jest kwotą dość wysoką. Tu wchodzi jeszcze w grę sprzedaż lamp oświetlenia ulicznego, co jest nieuwzględnione w tym wykazie.

Radny Pan Adamiak – musimy wybrać priorytety, bo wspominał przy budżecie, że ta granica jest zbyt niska, praktycznie już jej nie ma, a jest dopiero początek roku i musimy zdać sobie z tego sprawę. Mogą wyniknąć jeszcze w trakcie roku nieprzewidziane inne rzeczy. Poparł tym samym zdanie Pani Skarbnik.

Radny Pan Flont – wiedzieliśmy dokładnie, że taki wniosek składamy, radni go zatwierdzili, wiadomo było, że do jego rozstrzygnięcia kiedyś dojdzie. Nie trzeba było puścić go w niepamięć tylko pilnować wcześniej. Nie doprowadzić do maksymalnego zadłużenia, ale pieniądze trzymać na ten wniosek w rezerwie. Teraz doprowadziliśmy do tego, żeby jakieś pieniądze uzyskać musimy sprzedać mienie. To co mówimy o sprzedaży tych „śmiesznych działek” jest to fikcja i nie można się na tym opierać i podpisać umowę.

Ale bądźmy konsekwentni – złożyliśmy wniosek, każdy o tym wiedział i nie mówmy teraz, że jest to niepotrzebne.

Radny Adamiak dodał, że nikt nie neguje, że ten wniosek jest niepotrzebny, kwestia ważności, a nas w tej chwili na to nie stać.

Radny Pan Dudek odniósł się do wystąpienia radnego Kutnera, że skoro radny mówi żeby z innych inwestycji wziąć pieniądze, to niech wskaże z jakich inwestycji.

Przewodniczący Rady Gminy – źle się dzieje, że decyzję musimy podjąć już. Nie jest winą Pana Wójta, czy Pani Skarbnik że to się w tym tempie odbywa, ale takie sytuacje się zdarzają i trzeba wtedy potrafić sprostać wyzwaniom. Jeżeli chodzi o sprawę zarezerwowania na ten cel pieniędzy to najchętniej bijemy się

w cudze piersi, my też jesteśmy radnymi i nikt nam nie zawiązuje ust, żeby na którejś sesji wystąpić i zapytać skarbnika czy zarezerwowała środki. Nikt takiego pytania nie rzucił. Przewodniczący doskonale wie, że Pan Wójt i Pani Skarbnik są od tego, żeby takich spraw pilnowali. Nie można dzisiaj nikogo oczerniać, bo najlepiej będzie jak każdy sobie odpowie na pytanie, czy naprawdę zrobił wszystko co było możliwe, żeby zapobiec takiej sytuacji. Więcej uwag ani pytań nie zgłoszono.

**W związku z tym przystąpiono do głosowania imiennego wniosku o treści wprowadzenie do budżetu zadania inwestycyjnego pod nazwą „Remont świetlicy wiejskiej wraz z zagospodarowaniem terenu w Kowalewicach Włociańskich w kwocie 676 084,00 zł”:**

Adamiak Wiesław – przeciw

Chelstowska Małgorzata – przeciw

Cygańska Anna – wstrzymała się od głosu

Dudek Remigiusz – przeciw

Dębski Jerzy – przeciw

Flont Ryszard – wstrzymał się od głosu

Kalinowska Hanna – przeciw

Kęsicki Wiesław – za

Kutner Julian – za

Olszewska Jadwiga – przeciw

Ostrzyniewski Leszek – za

Siemborski Dariusz – za

Sionek Zdzisław – przeciw

Wiernicka Małgorzata - przeciw

**Wynik głosowania:**

**„za” - 4 radnych,**

**„przeciw” – 8 radnych**

**„wstrzymało się od głosu” – 2 radnych**

**Wniosek został odrzucony większością głosów.**

Zmiany w budżecie, w kształcie, który nie uwzględniał tego wniosku omówiła Pani Skarbnik.

Wprowadza się zmiany w planie dochodów budżetu Gminy Świercze na rok 2012 zgodnie z załącznikiem nr 1 do uchwały:

zwiększa się dochody budżetu gminy o kwotę **1.243.331,00 zł.**

1. Wprowadza się zmiany w planie dochodów majątkowych gminy zgodnie z z załącznikiem nr 1 do uchwały:  
zwiększa się dochody majątkowe budżetu gminy o **1.243.331,00 zł** kwotę

2. Plan dochodów budżetu gminy ogółem wynosi

**15.351.446,00 zł,**

w tym:

- |                               |                          |
|-------------------------------|--------------------------|
| 1) dochody bieżące w kwocie   | <b>12.498.396,00 zł,</b> |
| 2) dochody majątkowe w kwocie | <b>2.853.050,00 zł.</b>  |

Różnica między dochodami a wydatkami stanowi deficyt budżetu w kwocie **1.594.669,00 zł**, który zostanie pokryty przychodami pochodzącymi z kredytów Przychody budżetu w wysokości **1.953.229,00 zł** (kredyt **1.805.331,00 zł**, wolne środki **147.898,00 zł**) przeznacza się na rozchody w wysokości **1.953.229,00 zł** (spłata zobowiązań z tytułu pożyczki i kredytów zaciągniętych w latach ubiegłych).

Przychody budżetu w wysokości **3.547.898,00 zł**, rozchody w wysokości **1.953.229,00 zł**, zgodnie z załącznikiem nr 2 do niniejszej uchwały.

Limity zobowiązań z tytułu kredytów i pożyczek zaciąganych na :

- 1) sfinansowanie przejściowego deficytu budżetu w kwocie **2.550.000,00 zł**,
- 2) sfinansowanie planowanego deficytu budżetu w kwocie **1.594.669,00 zł**,
- 3) spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów w kwocie **1.805.331,00 zł**,
- 4) wyprzedzające finansowanie działań finansowanych ze środków pochodzących z budżetu „Unii Europejskiej w kwocie **1.339.719 zł**.

Upoważnia się Wójta do zaciągania kredytów i pożyczek na pokrycie występującego w ciągu roku przejściowego deficytu budżetu do wysokości **2.500.000,00 zł**,

Nie wniesiono pytań.

**Projekt uchwały odczytała Pani Skarbnik.**

**„za” przyjęciem uchwały głosowało 14 radnych**

**Uchwałę przyjęto jednogłośnie i stanowi zał. nr 2 do protokołu.**

#### **Ad pkt 4.**

Przewodniczący Rady Pan Wiesław Kęsicki przypomniał radnym, że do końca kwietnia br należy złożyć oświadczenia majątkowe wg stanu na dzień 31 grudnia 2011 roku.

Radny Pan Ostrzyniewski poruszył sprawę rowu który idzie od oczyszczalni ścieków, który trzeba oczyścić. Prawdopodobnie oczyszczalnia ruszy w czerwcu i żeby nie okazało się, że oczyszczalnia działa, a nie będzie odpływu i nie można do niej dojechać. Należy założyć tam 4-5 mostków i trzeba to zacząć już robić teraz, bo w czerwcu trzeba będzie rolnikom zapłacić za zniszczone plony.

Pan Przewodniczący wyjaśnił, że sprawa jest pod kontrolą i na dniach rozpoczną się prace na odcinku tam gdzie da się jechać i kopać. Mieszkańcy muszą wykarczować chaszczę, wyciąć drzewa, bo inaczej tam się nie wjedzie.

Radna Pani Cygańska – poruszyła sprawę oświetlenia kościoła w Gąsiorowie – nie wie jakie były ustalenia Pana Wójta z księdzem. Z tego co się orientuje to miały być lampy osadzone na słupach, część pieniędzy na to miała pochodzić z funduszu sołeckiego. Jak się okazało wiszą halogeny na słupach przydrożnych i

rada parafialna chciałaby wiedzieć jaki był koszt zakupu i założenia takiego oświetlenia, czy wykorzystano na ten cel wszystkie środki finansowe.

Radny Pan Flont zwrócił się z pytaniem odnośnie melioracji. Kiedyś zgłaszał interpelację, aby Spółka Wodna oczyściła wyloty z drenacji od zbieraczy. Są zasypane, ziemia jest wyżej niż dreny – czy było to już zgłaszane?

Kolejne pytanie radnego dotyczyło odpowiedzi na pismo skierowane przez Pana Wójta do Premiera w sprawie odszkodowań dla rolników poszkodowanych w trakcie deszczu nawalnego. Czy ukazała się odpowiedź?

Zastępca Wójta Pani Joanna Mucha wyjaśniła, że odpowiedź na pismo została udzielona i jest zamieszczona na stronie internetowej gminy.

Pani Skarbnik dodała, że Pan Wójt był w Sejmie na konferencji i przedstawiał problemy samorządu.

Przewodniczący Rady Gminy nawiązał do zdjęcia ze spotkania sympatyków Samorządowego Porozumienia Ziemi Pułtuskiej, które ukazało się w Tygodniku Pułtuskim na którym to zdjęciu zauważono kilkoro mieszkańców naszej gminy, wśród których był także radny Pan Dębski. Zwrócił się o przedstawienie radnym krótkiej informacji, bo część radnych kandydowało z tego ugrupowania.

Radny Pan Dębski poinformował, że było to spotkanie typowo wigilijne i nic więcej się nie odbywało. Grał zespół, było krótkie przemówienie Pana Posła, Pana Purgacza, Pana Burmistrza. Było to typowe spotkanie opłatkowe.

#### **Ad pkt 5.**

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący o godz. 11:40 zamknął XIII sesję Rady Gminy.

Protokółowała:  
Iwona Nowotka

Przewodniczący Rady Gminy  
Wiesław Kęsicki